Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok I. Zakopane, sobota, 9 listopada 1929 r. Nr. 33.

ZAKOPANE

Organ Związku Przyjaciół Zakopanego

Cena 40 groszy | Z LISTĄ GOŚCI | Prenumerata roczna 16 zł

Do szeregu.

Komitet Imprez Sportowych Z. P. Z. ukończył już, jak to wskazuje zamieszczone w niniejszym numerze sprawozdanie z ostatniego, w dniu 5 bm. odbytego posiedzenia, wstępne prace i przystępuje do realizacji wytyczonego programu. Program to obfity i w stosunku do lat poprzednich bardzo różnorodny. Wykonanie jego wymaga wielkiego wysiłku nie tylko ze strony Komitetu, ale także ze strony całego społeczeństwa Zakopanego.

Aby imprezy sportowe postawić na wysokim poziomie, aby im zapewnić możliwość odbycia się, trzeba będzie w prace organizacyjne włożyć wiele wysiłku fizycznego, moralnego i materjalnego. Ciężarów tych nie będzie w stanie ponieść kilka, czy kilkanaście osób z Komitetu. Ciężar ten rozłożyć muszą na siebie wszyscy obywatele Zakopanego. Jedni muszą dać pracę, inni gotówkę, inni wreszcie świadczenia w naturze.

Zbliża się chwila, w której Komitet, poparty wydatną pomocą i autorytetem naszych miejscowych władz, zwróci się do obywatelstwa o pomoc. o współpracę.

Wyrażamy nadzieję, że nie dozna on zawodu — że wysiłki jego doznają szczerego i jak najwydatniejszego poparcia, że przewidziane w budżecie Komitetu Imprez Sportowych sumy subwencyjne od zakopiańskiego kupiectwa, przemysłu, lekarzy, właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracyj, nie tylko zostaną w całości przez obywatelstwo złożone, ale nawet znacznie przewyższą sumy preliminowane. Że dalej ci z obywateli, do których Komitet zwróci się o pomoc w innej formie, jak n. p. odstąpienia na jakiś czas w formie dzierżawy ich gruntów pod stadjon, pójdą za przykładem danym im przez „Polskie Zdroje", które zupełnie bezinteresownie odstąpiły Komitetowi tereny na Antałówce pod tor saneczkowy, oraz przez p. Jana Wróblewskiego, który to samo uczynił ze swym terenem na Równi Krupowej, pod zaprojektowaną ślizgawkę.

Zaprojektowany przez Komitet Imprez Sportowych prowizoryczny stadjon, z bogatym programem imprez sportowych, który na innem miejscu podajemy — ma w nadchodzącym sezonie zimowym zapewnić gościom naszym możliwe w naszych warunkach maximum rozrywek godziwych — a równocześnie zbliżyć Zakopane pod tym przynajmniej względem do poziomu uzdrowisk i stacyj klimatycznych zagranicznych, a przedewszystkiem alpejskich.

Ale nie tylko te cele miał przed sobą Komitet Imprez Sportowych. Poza stronami czysto idealnemi, jak wyżej wymienione cele, a także celem dania możności jak najwspanialszego rozwoju sportów polskich zimowych, kryje się także i cel czysto materjalny. Dojrzała go już nawet prasa polska, a „Przegląd Wieczorny", wspominając w obszerniejszym artykule o powstaniu Komitetu Imprez Sportowych, tak swoje uwagi kończy: „Projektowane inwestycje sportów zimowych w Zakopanem w olbrzymim stopniu mogą się przyczynić do popularności sportów zimowych wśród szerokich sfer zakopiańskich klientów, których w potrójnej liczbie conajmniej ściągać będą nowe urządzenia sportowe."

Tak! Urządzenie w okresie sezonu zimowego całego szeregu najróżnorodniejszego rodzaju imprez sportowych, będzie siłą przyciągającą nowe i liczne rzesze przyjezdnych. Wzmożenie frekwencji gości — to wzmożenie tempa życia i znaczne podniesienie skali dochodowości naszych pensjonatów, hoteli, restauracyj, zwiększenie konsumcji chleba, mięsa, powiększenie obrotów w sklepach, kancelarjach, biurach — zwiększenie dopływu nowych sił żywotnych w postaci tysięcy, ba, dziesiątek i setek tysięcy złotych rocznie.

Komitet Imprez Sportowych, układając swój, naprawdę wysoki, bo około, a bodaj czy nawet nie ponad sto tysięcy złotych wynoszący budżet, nie przewidział w nim żadnych z tego tytułu dochodów, zdając sobie sprawę, że korzyści z jego pracy nie leżą w bezpośrednich zyskach, a jedynie w sukcesie moralnym, jakim z jednej strony będzie dana przez Zakopane możność rozwoju zimowego sportu w Polsce, a z drugiej podniesienie znaczenia Zakopanego jako stacji zimowej tychże.

Komitet Imprez sportowych biorąc na swe barki to ciężkie zadanie, w momencie, gdy przychodzi mu stanąć przed społeczeństwem zakopiańskiem z żądaniem poparcia jego wysiłków, ma nadzieję, że to żądanie jego w imię dobra całego Zakopanego i wszystkich poszczególnych obywateli, wypełnione w całej rozciągłości zostanie i z tą myślą woła do wszystkich:

— Do szeregu!...

A. SEFLIEB.

Jak pracuje Z. P. Z.

Zapytywano mnie z różnych stron, jak też pracuje Z. P. Z.? Zdaje mi się wobec tego, że nie od rzeczy będzie napisać o tem parę słów. Nawiasowo dodam, że ciekawość ta jest dowodem zainteresowania się pracą Z. P. Z., a zainteresowanie się to jest rzeczą zrozumiałą, jeśli się zważy, że Z. P. Z., po kilku zaledwo miesiącach istnienia i pracy, zajął wybitne, czołowe stanowisko w życiu Zakopanego.

Jak wiadomo, władzami Z. P. Z. są: Rada Nadzorcza i wybierany przez nią dyrektorjat z 3 dyrektorów. Rada Nadzorcza winna była opracować regulamin, który określałby kompetencje, obowiązki i prawa, jakoteż postępowanie (procedurę) prac dyrektorjatu. Szczegółowy plan organizacji wewnętrznej Z. P. Z. wypracowany został przez jednego z dyrektorów i przedłożony prezydjum. Zaszły jednak dwie okoliczności, które dyskusję nad projektem i uchwalenie regulaminu odroczyły: oto z jednej strony Z. P. Z. wszedł w kontakt z T. T., z drugiej zaś strony wyszedł znany okólnik o półoficjalnych instytucjach turystycznych. Ustosunkowanie się do obu tych spraw pocią-

gnie za sobą prawdopodobnie zmianę samych statutów Z. P. Z., wobec czego uchwalanie regulaminu stało się tymczasem bezprzedmiotowem.

W braku regulaminowych postanowień wyrobił się zwyczajowy sposób załatwiania spraw przez dyrekcję, która jest sercem i mózgiem Z. P. Z. Jej obowiązkiem jest dbać o to, by program, jaki sobie nakreślił Z. P. Z. jaknajszybciej i jaknajszerzej został urzeczywistniony; ona występuje z inicjatywą, ona obmyśla środki i sposoby urzeczywistnienia projektów.

Każdy dyrektor posiada prawo inicjatywy; nie każdy jednak projekt dyrektora staje się projektem dyrekcji względnie Związku. Wskazana jest bowiem jaknajdalej idąca ostrożność, by Z. P. Z. nie wciągać w kombinacje, których urzeczywistnienie jest niepewne. Ja osobiście jestem tego zdania, że Z. P. Z. powinien oficjalnie tylko wtedy występować z inicjatywą, jeżeli jest zupełnie pewny powodzenia. Tylko w ten sposób Z. P. Z. zyska sobie zupełne zaufanie społeczeństwa i bezwzględne liczenie się z jego głosem. W projekcie szczegółowym regulaminu przewidywano oficjalną komisję badawczą, której zadaniem byłoby badać każdy projekt co do jego celowości, możliwości realizacji i kalkulacji finansowej — nim Z. P. Z. wystąpi z nim publicznie. W braku narazie tej komisji, cała ta praca spada na barki dyrektora projektodawcy.

W pierwszem swem stadjum projekt dyrektora jest luźnie tylko związany z Z. P. Z. Związek ten polega tylko na tem, że dyrektorowie są powiadomieni o projekcie i, jeśli uznają jego celowość, nie sprzeciwiają się próbie jego urzeczywistnienia. Wnioskodawca musi sam zebrać potrzebny materjał informacyjny, obmyśleć sposób urzeczywistnienia, opracować wstępną kalkulację. W tem stadjum przygotowania znajduje się kilka projektów, między innemi znany projekt orkiestry. Dopiero po skończonej ankiecie projekt rozważany jest na posiedzeniu dyrekcji. Jeżeli dyrekcja uzna, że wyniki wstępnych dochodzeń nie rokują pomyślnego załatwienia sprawy, projekt upada; jeżeli zaś te badania wstępne pozwalają wierzyć w możliwość realizacji, wtedy dyrekcja projekt przyjmuje jako swój i powierza go jednej z sekcyj lub tworzy sekcję specjalną. Z tą dopiero chwilą projekt staje się projektem Z. P. Z. Nieraz projekt jakiś jest tak pożyteczny a nawet konieczny, że przyjmuje się go bez poprzednich badań, a nawet bez specjalnej uchwały dyrekcji. Tak było np. z sekcją imprez sportowych, której duszą jest p. Jamontt.

* * *

Mimo krótkiego swego żywota i bardzo skromnych środków finansowych, Z. P. Z. stworzył już dwie stałe, bardzo ważne placówki pracy nad rozwojem Zakopanego.

Przedewszystkiem stworzył **organ „Zakopane"**. Zdaje mi się, że po raz pierwszy miasto nasze posiada organ, wychodzący bardzo regularnie i mający, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, zapewniony byt na długo. Dawny przedwojenny organ „Zakopane", o którym wspominałem w jednym z poprzednich numerów, stojąc wysoko pod wielu względami, był jednak tylko organem skromnej sekcji Przyjaciół Zakopanego przy T. T. i nie miał tego silnego oparcia, jakie znajduje dzisiejsze pismo w silnie rozbudowanym Z. P. Z. Zapewne, niejedno w tem piśmie możnaby skrytykować, pamiętajmy jednak, że łatwo jest krytykować, a trudno zrobić lepiej. Nie wątpię, że pismo nasze powoli usunie te braki; może nawet uda się wydawać je w sezonach dwa razy tygodniowo, co byłoby barzo pożądane, szczególnie ze względów anonsowych. Ale już obecnie — nikt temu chyba nie zaprzeczy — organ nasz jest placówką nadzwyczaj cenną, naszą dumą — no, i doskonałą reklamą. Rozsyła się go bowiem nietylko abonentom, ale też gratisowo dużej ilości lekarzy w całej Polsce.

Niestety, tu, jak i wszędzie indziej, społeczeństwo nasze, czy to z braku zrozumienia, czy z niedbalstwa, nie popiera organu tak silnie, jak powinno: prenumeratorów jest stanowczo za mało, anonsów jest jeszcze mniej, a na domiar złego i te skąpe należytości tak jest trudno ściągnąć, że doprawdy ręce nieraz opadają w pracy.

Drugą nadzwyczaj ważną placówką stałą i doskonale funkcjonującą jest **sekcja imprez sportowych**. Owoce jej pracy na razie nie są jeszcze widoczne; nie ulega jednak wątpliwości, że będą one wspaniałe, jeśli sekcji uda się bodaj w części przeprowadzić swoje zamierzenia. Zakopane doprawdy stanie się stolicą sportową i turystyczną Podhala, a jaki to będzie miało wpływ na podniesienie dobrobytu i na rozwój Zakopanego, tego chyba objaśniać nie potrzeba.

Ponadto szereg projektów znajduje się w stadjum przygotowania (orkiestra, teatr, bibljoteka, biuro koncertowo-teatralne); w niedalekiej przyszłości Z. P. Z. zajmie się sprawą Związku Związków i sprawą estetycznego wyglądu Zakopanego.

Ubolewać jednak należy, że społeczeństwo zakopiańskie tak mało okazuje zrozumienia dla tych poczynań i tak mało je popiera. W Bogu nadzieja, że będzie lepiej!

———

OBYWATELE.

W poniedziałek, 11 listopada br. przypada 11-ta rocznica

Odzyskania Niepodległości.

Dzień ten jest najważniejszem

Świętem Państwowem,

które całe Społeczeństwo obchodzi w sposób niezwykle uroczysty. Wzywamy wszystkich Obywateli do jak najliczniejszego wzięcia udziału w Uroczystości urządzanej przez **Zakopane.**

Program Uroczystości:

Poniedziałek.

1. Godz. 9 rano. Uroczysta Msza św. w Kościele Parafjalnym.
2. Pochód z kościoła na rynek.
3. Przemówienie Dyr. Majora Dobrodzickiego.

Wszystkie organizacje wezmą udział ze sztandarami.

Domy, zwłaszcza stojące przy ulicach, mają być przystrojone flagami państwowemi.

Sklepy do godziny 11-tej przed południem zamknięte.

Godz. 20 (8-ma wieczór) w sali „M. Oko":

UROCZYSTY WIECZÓR

z następującym programem:

1. Chór „Echa Tatrzańskiego".
2. Przemówienie Posła Jana Walewskiego.
3. Chór „Echa Tatrzańskiego".
4. **„Więzień Magdeburga"**, dramat w 4 aktach Bronisł. Bakali, odegra zespół amatorski Zw. Strzeleckiego, oddz. w Zakopanem.

W przerwach przygrywać będzie orkiestra mandolinistów.

Wstęp na wieczór: I miejsce i miejsce w loży 2 zł; II miejsce 1 zł; III miejsce i galerja 50 gr.

Bilety wcześniej do nabycia w „Sklepie Tatrzańskim".

Za Komitet Obywatelski:
L. Winnicki, burmistrz.

Do P. T. Właścicieli Realności w Zakopanem.

W poniedziałek, 11 listopada br. przypada 11-ta rocznica Odzyskania Niepodległości. Dzień ten jest najważniejszem Świętem Państwowem, które całe Społeczeństwo obchodzi w sposób niezwykle uroczysty.

Wzywamy przeto P. T. Właścicieli realności do upiększenia swych domów flagą państwową.

Za Komitet Obywatelski: L. Winnicki, burmistrz.

—:-:—

Krynica wczoraj a dziś.

Krynica, wielkie europejskie uzdrowisko nie tylko z tytułu pierwszorzędnych wód mineralnych, ale i wspaniałych urządzeń, odpowiadających wymogom najwytworniejszego kuracjusza tak polskiego, jak i zagranicznego. Kto z nas nie widział w ostatnich latach Krynicy, niech ją zobaczy, a tak jak przez zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej stał się lepszym Polakiem, tak dumniejszym będzie przez poznanie Krynicy dzisiejszej z jej wspaniałemi urządzeniami i rozbudową lat ostatnich.

Krynica dzisiejsza posiada nietylko stary dom zdrojowy, stare łazienki i masę will drewnianych, ale i wspaniałe, luksusowo i pięknie urządzone nowe łazienki, wielkie nowoczesne hotele-pensjonaty, buduje wielki nowy dom zdrojowy, ma wprawdzie starych, ale jarych i wypróbowanych, zdrowo i po kupiecku myślących kierowników i pracowników dla jej wielkości, świetności i sławy.

Jako Zakopiańczyk, dumny mieszkaniec letniej stolicy Polski i wszelkiego rodzaju sportów zimowych, ogarnięty lokalnym patrjotyzmem, przybyły do Krynicy po siedmiu latach jej niewidzenia w delegacji trzech innych reprezentantów na konferencję w sprawie imprez sportowo-zimowych zwołaną, nie łatwo skłaniałem się do powyższego uznania i wywyższenia Krynicy. To wszystko jednak, co się stało przez te lat siedem, czego dokonali nasi rodacy sąsiedzi, poważni konkurenci naszego Zakopanego, bez którego zakopiańczyk wielkiej Polski wyobrazić sobie nie potrafi, zmusza mnie do pochylenia czoła przed wielką już dziś Krynicą nową i jej dzielnymi kierownikami, zasługą których jest dzisiejsza Krynica.

Początkowa zazdrość, dlaczego to Zakopane nie posiada Żuberka i Gazówek u stóp dumnego Giewontu, stanowiących główne źródło płynącego złota do Krynicy od kuracjuszy, a wiary i tężyzny krynickich obywateli, zamieniła się po dniu pobytu tu, po szeregu serdecznych, przyjaznych i rozumnych narad nad programem zimowych imprez sportowych tak dla Zakopanego, jak i Krynicy i po poznaniu Krynicy dzisiejszej, dla Krynicy i jej obywateli-kierowników w serdeczną życzliwość i radość, a nawet dumę, że sąsiedzi-konkurenci Zakopanego tak pracować i budować wielką Krynicę potrafią, pomnażając tem samem wielkość, potęgę i bogactwo Polski.

Dobrze się dzieje w ostatnich czasach, że obywatele-mieszkańcy tych dwu największych w Polsce ośrodków sportów i zdrowia, jakiemi są Zakopane i Krynica, odwiedzają się od czasu do czasu i wspólnie radzą nad podniesieniem tych istotnych pereł całej Polski. Poznanie się bliższe, jak już widzimy, usuwa niezdrową zazdrość i obawy konkurencyjne, a na miejsce ich wyłoni zdrowy wyścig o danie krajowi maximum z siebie twórczej pracy w podnoszeniu i europeizowaniu Zakopanego i Krynicy.

Nacechowane przyjaznem omawianiem różnych spraw konferencje pionierów i oddanych pracowników Zakopanego i Krynicy, wyłanianie wspólnych planów działania na terenie tychże, z troską nawet o uzdrowiska mniejsze, ekonomicznie, gospodarczo i finansowo słabsze, służenie sobie wzajemnie radą i doświadczeniem, niech będą przykładem dla reszty uzdrowisk małych i większych, miasteczek i miast Polski, a wszystkim nam będzie lepiej, bo zgoda będzie większa całego narodu, większy dobytek materjalny, większa siła, a przez to szacunek i znaczenie u obcych, mniej lub więcej nam życzliwych narodów, a nawet wrogów naszych.

Do miłego zobaczenia się, Bracia-Kryniczanie, ale tym razem w Zakopanem, stolicy podtatrzańskiej zimowych i letnich sportów Polski!

Lauchrzanus.

STANISŁAW KASZYCKI.

Taternicy.

Pamięci Dr. Mieczysława Świerza.

Idziemy oto. Panie, wszyscy na Twój rozkaz,
Który w duszach pokładłeś dotknięciem prawicy,
W kościół Ciszy, co wzniosła Twoja wszechmoc Boska,
Idziemy przenajświętszej Swobody pątnicy.

Dążymy zasłuchani w siklawic pacierze,
W przelewanie się ciszy błękitne, grające,
Wieczyście szukający, jak błędni rycerze,
Takiej turni, gdzie spocznie Twoje serce: Słońce.

I nie zdołasz się Panie skryć w chmur kłębowisku,
Nie zawrócisz nas nigdy z przepaścistej perci —
Choć piorunem grań skrzeszesz tuż koło nas blisko,
Potrafimy zuchwale patrzeć w oczy śmierci.

A kiedy nam na wierchu w pierś uderzy wicher,
To zda się, że ojcowska Twa dłoń pieści syna...
Więc wtulamy się w uścisk w rozmodleniu cichem,
Jak się tuli do zimnych skał kosodrzewina.

Aż kiedyś... zawisnąwszy na wyniosłej grani
Któryś z nas ujrzy nagle cud, za którym gonił...
A dusza zachwycona poleci w ślad za nim...
I pierwszy raz zabraknie uchwytu dla dłoni.

—:-:—

STANISŁAW KASZYCKI.

Limby.

Nie moje to już oczy będą chciwie patrzeć
Na ciebie mała limbo — i na twe rośnięcie.
Kto inny już się będzie grzał wówczas przy watrze,
I czuł powagę w duszy wielką, jak przy święcie.

Z czasem podasz konary ku jeziora toni,
Napatrzysz się twej krasie, odbitej we wodzie,
Ale w cień twoich ramion kto inny się schroni,
Kto inny będzie słuchał hymnów o swobodzie.

Choć Gazda ten sam będzie rządził na niebiesiech,
Te same gwiazdy w hołdzie u stóp Mu się złożą,
Mnie, wcześniej przeznaczenie któryś dzień przyniesie,
I wypełni sumiennie świętą wolę Bożą.

Nasza Orkiestra.

Odezwa do muzyków zakopiańskich.

Jakikolwiek będzie rezultat naszych usiłowań, by stworzyć w Zakopanem orkiestrę — jedna rzecz jest pewna: że orkiesta ta z konieczności będzie skromna, tak co do ilości członków orkiestry, jak i co do ich karjery artystycznej. Nie możemy nawet marzyć o tem, byśmy mogli zaangażować do naszej orkiestry pierwszorzędne siły europejskiej sławy lub żebyśmy mogli liczyć na więcej, niż 15—20 muzyków.

Aby jednak wzmocnić tę słabą orkiestrę, chcemy zwrócić się z prośbą o współpracę do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy nam pomóc mogą, to jest do muzyków zakopiańskich. Wiemy o tem, że jest ich w Zakopanem więcej, niż by można przypuścić; liczą ich, znający nasze stosunki, na dziesiątki. Licząc się nawet z tem, że nie każdy chce i może z nami współpracować, spodziewamy się, że w ten sposób moglibyśmy wzmocnić orkiestrę kulkunastu muzykami miejscowymi. Aby zaś na przyszłość wyszkolić nowych rekrutów dla orkiestry, zamyślamy wciągnąć do pracy nawet takich amatorów, którzy nie dość jeszcze opanowali instrument, by wejść w skład orkiestry natychmiast — i dać im możność doskonalenia się w grze, stwarzając zespół ćwiczebny pod kierownictwem fachowem.

Zwracamy się więc z gorącym apelem do wszystkich osób grających na jakimkolwiek instrumencie, a stale mieszkających w Zakopanem lub w jego okolicy, by raczyły zgłosić się pisemnie lub ustnie u podpisanego, podając 1) dokładny adres, 2) instrument lub instrumenty na których grają, 3) gdzie się uczyli grać i jak długo już grają, 4) czy mają własny instrument, 5) zatrudnienie, 6) wszelkie inne szczegóły mogące ułatwić nam rejestrację i klasyfikację prowizoryczną kandydatów.

A. Seelieb
Willa Paprotka, ul. Sienkiewicza.

W sprawie przedstawień kinowych dla dzieci.

Z prawdziwą wdzięcznością powitałyśmy myśl Związku Przyjaciół Zakopanego w artykule wstępnym p. Profesora Seelieba w sprawie przedstawień kinowych dla dzieci. Z radością stwierdzamy fakt, że tak poważne stowarzyszenie jak Z. P. Z. podejmuje nasze zamierzenia i uważa je za ważne i konieczne. Autor nie wie o tem, jak to wynika z jego artykułu, iż Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet mimo ciężkich warunków postawionych przez zarząd Kina „Sokół“, urządzał już z wiosną b. r. przedstawienia kinowe dla młodzieży szkolnej. Z chwilą jednak przeniesienia kina do nowego gmachu, koszta wynajmu sali i wyświetlania filmu, podwyższono o 100% i mimo usilnych starań nie udało nam się uzyskać możliwych warunków. Wobec tego z żalem musiałyśmy zaniechać podjętej akcji. Nie odniosły skutku również nasze zabiegi w tym kierunku, by kino „Sokół“ we własnym zarządzie przedstawienia takie prowadziło.

Ufamy, że Z. P. Z. będzie umiał z lepszym skutkiem trafić do przekonania miarodajnych czynników.

Zaznaczamy, że Urząd miejski, na skutek naszych starań zwolnił przedstawienia kinowe dla młodzieży od podatku miejskiego, za co wyrażamy mu na tem miejscu pełne uznanie.

Jadwiga Staszkiewiczowa
sekretarka Zakopiańskiego Oddziału Z. P. O. K.

—:-:—

Sprawozdanie.

Dnia 30 ub. m. odbyło się w sali klubowej Restauracji „Morskie Oko“ Walne Zebranie członków spółdzielni Składnica Towarowa Właścicieli Hoteli, Pensjonatów i Restauracyj w Zakopanem.

Rok bieżący jest piętnastym z rzędu od założenia. W ciągu minionego tego okresu czasu spółdzielnia przechodziła różne etapy rozwoju, miała swoje złe i dobre lata, w ostateczności jednak przezwyciężyła wszystkie kryzysy i dzisiaj, jak to widać z poniżej zamieszczonego zestawienia rachunkowego za rok ubiegły, posiada ugruntowane podstawy finansowe i zrównoważony budżet. (Już od lat trzech bilans wykazuje nadwyżkę dochodów nad rozchodami.)

Majątek własny spółdzielni, przyjmując rzeczywistą a nie waloryzacyjno-bilansową wartość nieruchomości, wynosi obecnie około 140 tysięcy złotych (w roku założenia wynosił na początku 80 koron, w końcu tegoż roku 2900 koron).

Najbardziej charakterystycznemi dla rozwoju spółdzielni cyframi są: 1) wzrost zakupów członków. W roku 1925 20% całego obrotu, natomiast w roku ostatnim sprawozdawczym 85%, z czego należy wyprowadzić wniosek, że dzisiaj spółdzielnia prawie wyłącznie zaspakaja potrzeby członków. 2) Spadek kosztów handlowych, które w 1925 roku wynosiły 21% od obrotu, natomiast w ostatnim roku już tylko 7%.

Chroniczną bolączką i przeszkodą do rozszerzenia skali działania handlowego jest mały własny kapitał obrotowy, ponieważ cały prawie kapitał udziałowy i rezerwowy ulokowany jest w wartości realności. Toteż w myśl zaleceń organu rewizyjnego, jakim jest Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, przed Dyrekcją i Radą Nadzorczą spółdzielni leży jedno z najważniejszych zadań, praca nad rozbudową własnego kapitału udziałowego do takiego poziomu, jaki odpowiada sile gospodarczej całego przemysłu pensjonatowego i hotelowego w Zakopanem.

W chwili obecnej do spółdzielni należą prawie wszystkie pensjonaty i sanatorja, jednakże spółdzielnia, nawet przy obecnym, stosunkowo znacznym swoim rozwoju, nie jest w stanie, bez odpowiedniego powiększenia kapitału udziałowego sprostać temu zadaniu, jakie na niej spoczywa.

Bilans za rok operacyjny 1928-29.

Stan czynny.	
Kasa	13.337'26
Remanent towarów	102.564'64
Odbiorcy	40.332'69
Ruchomości	13.233'09
Nieruchomości	46.712'91
Depozyty	50'—
Rymesy	2.547'70
	218.778'29
Stan bierny.	
Kapitał udziałowy	34.006'47
Fundusz rezerwowy	12.464'86
Dostawcy	43.465'48
Banki	8.021'04
Różni	22.568'93
Weksle	80.994'84
Nierozdzielony rabat z r. poprzed.	78'29
Fundusz amortyz.	9498'38
Zysk	7.680'—
	218.778'29
Straty.	
Koszta handlowe	37.271'45
Odsetki i prowizje	5.794'31
Amortyzacja	2.078'01
Zysk	7.680'—
	52.823'77
Zyski.	
Zysk na towarach	51.723'77
Administracja nieruchomości	1.100'—
	52.823'77

Sprostowanie.

W poprzednim numerze naszego tygodnika zamieściliśmy uwagi p. Dra Józefa Żychonia p. t. „Co się dzieje?“, w którym Szan. Autor domagał się w imię uspokojenia opinji publicznej, zamieszczania na łamach naszego pisma wyjaśnień władz w sprawach będących przedmiotem zarzutów i napaści w prasie zamiejscowej. W związku z tem zamieściliśmy w poprzednim numerze „Sprostowanie“ b. komisarza Rządu dla uzdrowiska p. płk. T. Piątkiewicza, a dziś zamieszczamy poniżej nadesłany nam przez p. burmistrza L. Winnickiego „odpis“ sprostowania, wysłanego przez Zarząd miasta do „Kurjera Zachodniego“ w sprawie drukowanych w tym dzienniku artykułów o Zakopanem.

Redakcja.

Urząd Miejski w Zakopanem.

L. 13.220/20.

W sprawie sprostowania.

Zakopane, dnia 30 października 1929.

Do Redakcji
dziennika
„Kurjer Zachodni“
w Sosnowcu

(do rąk własnych Redaktora odpowiedzialnego p. Henryka **Stryjewskiego**).

W związku z zamieszczeniem w Nr. Nr. 249 i 250 tamt. dziennika art. p. t. „Pod Giewontem“, oraz w Nr. 255 artykułu p. t. „Sensacje Zakopiańskie“, powołując się na art. 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 V 1927 r. o prawie prasowem, ogłoszonem Rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 4 I 1928 r. (D. U. R. P. Nr. 1, poz. 1 ex 1928 r.), proszę o umieszczenie w najbliższym lub następnym numerze pisma, w tym samym dziale i takiemi samemi czcionkami następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że „jednostki o chorobliwej megalomanji starają się na nowo wprowadzić zamieszanie przez zabiegi o połączenie Gminy z Uzdrowiskiem oraz, że to połączenie ma na celu nagięcie prawdziwego interesu ogólnego Uzdrowiska „do gry interesów prywatnych“, —

natomiast prawdą jest, że nietylko jednostki o wybitnej wartości społecznej, ale całe miejscowe społeczeństwo, dobro Zakopanego mające na celu, od lat prawie 30-tu stale o unifikację władz w Zakopanem zabiegało, że zatem obecny Zarząd Gminy nie jest inicjatorem koncepcji połączenia, lecz jej kontynuatorem, że starania Zarządu Gminy w kierunku połączenia Gminy z Klimatyką nie są wyrazem tendencyj jednostek o chorobliwej megalomanji, lecz wykonywaniem uchwał reprezentującej Zakopane Rady Miejskiej, która kilkakrotnie jednomyślnie za unifikacją władz się wypowiedziała, że czynniki miarodajne oddawna już unifikację władz w Zakopanem z punktu widzenia uzdrowiskowego i ogólnego uważały za celową, czego dowodem jest akceptowanie przez P. Wojewodę w r. 1926 ugody w sprawie przekazania agend klimatycznych Gminie Zakopane, jak również ustanawianie po zniesieniu samorządu wspólnych komisarzy rządowych dla Gminy i Uzdrowiska, że wreszcie dążenia obecnej Zwierzchności Miejskiej w omawianej sprawie nie mają na celu interesów prywatnych, lecz są wynikiem troski o dobro Uzdrowiska i miasta jako jednej całości i o ochronę funduszów uzdrowiskowych, które, **jak to przykład zużycia funduszu regulacyjnego na inne cele wykazuje**, nie zawsze były używane na cele właściwe.

2) Nieprawdą jest, że połączenie Gminy z Klimatyką spowoduje zniesienie ochrony sanitarnej terenów uzdrowiskowych poza obrębem Gminy Zakopane leżących i że „dotychczasowe Uzdrowisko miałoby się wedle zamierzeń „burzymurków“ zakopiańskich rozpaść na poszczególne obszary kumunalne“, —

natomiast prawdą jest, że starania Burmistrza m. Zakopanego idą w kierunku utworzenia przy Wydziale Powiatowym w Now. Targu Referatu Uzdrowiskowego, względnie Komisji Uzdrowiskowej, która będzie miała na celu nietylko ochronę sanitarną całego Podhala, ale dbać będzie również o rozwój wszystkich letnisk pow. Nowotarskiego, że zatem koncepcja obecnego Zarządu Gminy idzie po linji nie węża, lecz rozszerzenia ochrony sanitarnej na cały powiat Nowotarski, który jest jednym wielkim terenem letniskowo-uzdrowiskowym.

3) Nieprawdą jest, że „Gmina znajduje się w opłakanych stosunkach materjalnych“ „na skutek fatalnej gospodarki“, —

natomiast prawdą jest, że ciężki stan finansowy Gminy został spowodowany przeprowadzeniem szeregu niezbędnych inwestycyj, takich, jak budowa Elektrowni Miejskiej, Łazienek Miejskich, Wodociągu Miejskiego, Ogrodu Miejskiego itp., które to urządzenia w pierwszym rzędzie przeznaczone są dla użytku gości, które podnoszą poziom sanitarny i kulturalny Uzdrowiska i które przedewszystkiem mają na celu postawienie Zakopanego w rzędzie Uzdrowisk o europejskiem znaczeniu — co winno być głównem zadaniem Zarządu Uzdrowiska.

4) Nieprawdą jest, że „zabiegi Gminy o pożyczkę lub subwencję rządową nie odnoszą pożądanego skutku“, —

natomiast prawdą jest, że na skutek starań obecnego burmistrza i Zwierzchności Miejskiej Gmina otrzymała: a) 800.000 zł na budowę Szkoły Powszechnej w Zakopanem, w czem 400.000 zł tytułem pożyczki, 400.000 zł zaś tytułem bezzwrotnej subwencji; b) 400.000 zł pożyczki z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie; c) 150.000 zł kredytu długoterminowego z Banku Gospodarstwa Krajowego; d) 60.000 zł bezzwrotnej subwencji z Ministerstwa Robót Publicznych na wykonanie planu regulacji Zakopanego; e) zgórą 200.000 zł w formie dokonanej przez Rząd we własnym zarządzie przebudowy jezdni na ul. Krupówki, oraz naprawy innych dróg państwowych i wojewódzkich, — że zatem uzyskana przez obecny Zarząd Gminy pomoc rządowa wyraża się w łącznej kwocie ca. 1,610.000 zł, z czego 660.000 zł przypada na bezzwrotne subwencje, że wymieniona kwota 1,610.000 zł, jakkolwiek nikła w porównaniu z potrzebami inwestycyjnemi Zakopanego, wynoszącemi około 35 miljonów złotych, jest jednak, zważywszy na ciężkie położenie kredytowe kraju, wielkim sukcesem gospodarki nowego Zarządu Gminy i dowodem troski Rządu o Zakopane, że odkąd Zakopane istnieje, nigdy jeszcze kredytów i subwencyj w wykazanej wysokości nie uzyskało, że wreszcie Gmina ma w najbliższej przyszłości uzyskać dalsze 150.000 zł w złocie kredytu długoterminowego.

5) Nieprawdą jest, że „przedsiębiorstwa gminne, jak Elektrownia i Łazienki, z braku należytego dozoru nie są dochodowe i Gmina nosi się podobno z zamiarem wydzierżawienia tych przedsiębiorstw“, —

natomiast prawdą jest, że Gmina ani Łazienek, ani Elektrowni wydzierżawić nie zamierza, że przeciwnie Elektrownię Miejską rozbudowuje, że przedsiębiorstwa te przynoszą rocznie około 300.000 zł dochodu, że wreszcie dochodowość tych przedsiębiorstw z roku na rok wzrasta.

6) Nieprawdą jest, że „Gmina dąży do połączenia t. zw. Klimatyki z Gminą i uzyskania przez to wpływu na dysponowanie dochodami i majątkiem funduszu uzdrowiskowego dla ratowania swoich własnych stosunków finansowych“,

natomiast prawdą jest, że w razie połączenia Gminy z Klimatyką, stosownie do postanowień ustawy uzdrowiskowej zostanie przy Gminie utworzony specjalny Wydział Klimatyczny, w skład którego będą wchodzili członkowie mianowani przez Wojewodę, że fundusze klimatyczne będą osobno budżetowane i wydatkowane wyłącznie na cele uzdrowiskowe, przewidziane w budżecie, że wskutek tego fundusze uzdrowiskowe nie zostaną uszczuplone, lecz przeciwnie, przez zmniejszenie kosztów administracji zwiększone, a przez powstanie jednolitej linji gospodarczej w Zakopanem będą bardziej celowo i pożytecznie, niż dotąd wydatkowane.

7) Nieprawdą jest, że „Gmina nie będzie w stanie troszczyć się o podniesienie stanu uzdrowiskowego“,

natomiast prawdą jest, że już obecnie Gmina w trosce o rozwój Zakopanego jako uzdrowiska przystąpiła do wykonania następujących inwestycyj: rozbudowy wodociągu (350.000 zł), rozbudowy Elektrowni (600.000 zł) i rozpoczęcia robót kanalizacyjnych (około 100.000 zł), a pragnąc poprawić finanse Gminy i umożliwić wykonanie inwestycyj, Rada Miejska uchwaliła cały szereg nowych podatków komunalnych, obciążających wyłącznie miejscowych obywateli.

8) Nieprawdą jest, że Zwierzchność Miejska „tuszowała“ nadużycia w Elektrowni i Łazienkach Miejskich, oraz że nadużycia te wynikły „z braku wszelkiej kontroli Zwierzchności gminnej“, —

natomiast prawdą jest, że właśnie na skutek zarządzonej przez Zwierzchność Miejską szczegółowej kontroli przedsiębiorstw miejskich nadużycia te zostały wykryte, że winni nadużyć, którzy byli pracownikami przyjętymi nie przez obecny Zarząd Gminy, zależnie od kwalifikacji prawnej przewinienia, zostali bądź natychmiast zwolnieni ze służby, bądź oddani do dyspozycji władz sądowych.

9) Nieprawdą jest, że zapadły na skutek zaniedbania Sekretarza Urzędu Gminnego w roku 1928 wyrok zaoczny Lwowskiego Sądu Okręgowego, waloryzujący zaciągniętą w r. 1905 pożyczkę w Galicyjskiej Kasie Oszczędności w kwocie ponad 400.000 zł na 100% w jakikolwiek sposób obciąża obecny Zarząd Gminy, —

natomiast prawdą jest, że obecna Zwierzchność Miejska objęła urzędowanie 16 stycznia 1929 r., że zaniedbanie, o którem wyżej mowa, miało miejsce za czasów urzędowania Komisarza Rządu dla Gminy i Uzdrowiska w październiku 1928 r., że obecna Zwierzchność za pośrednictwem swego syndyka p. mecenasa Bulandy wniosła przeciw wyrokowi zaocznemu skargę apelacyjną i na skutek tej skargi zyskała unieważnienie wyroku zaocznego, że zatem obecna Zwierzchność Miejska skutki omawianego zaniedbania uchyliła, interesy Gminy salwowała i że w następstwie działalności Zwierzchności Miejskiej waloryzacja pożyczki będzie dokonana według norm ustawowych, a zatem z korzyścią dla Gminy.

10) Nieprawdą jest, że kredyt w Zakładzie Pensyjnym we Lwowie został uzyskany przez ostatniego Komisarza rządowego w Gminie, —

natomiast prawdą jest, że pożyczkę w kwocie 400.000 zł w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie uzyskała na skutek usilnych starań trwających aż do obecnej chwili urzędująca Zwierzchność Miejska na zasadzie uchwały obecnej Rady Miejskiej z dnia 20/I. 1929 r.

11) Nieprawdą jest, że „na skutek wystąpienia dyrektora Związku uzdrowisk polskich p. Jana Stanisława Szczerbińskiego — p. Minister Składkowski polecił wstrzymać oddanie urzędowania przewodniczącemu Komisji uzdrowiskowej p. Leopoldowi Winnickiemu, naczelnikowi gminy zakopiańskiej“, —

natomiast prawdą jest, że burmistrz m. Zakopanego, p. Leopold Winnicki, objął obowiązki przewodniczącego Komisji Uzdrowiskowej i został przez delegata Województwa wprowadzony w urzędowanie w dniu 12/X 1929 r. o godz. 4 popołudniu.

12) Nieprawdą jest, że „p. minister polecił przeprowadzić dochodzenia na miejscu w sprawie „tuszowania“ przez Zwierzchność gminną sprzeniewierzeń w Łazienkach gminnych i w sprawie doniesień o nadużyciach podczas niedawnych wyborów do Rady Gminnej“, —

natomiast prawdą jest, że obecnie przeprowadzona lustracja Gminy i **Klimatyki** niema nic wspólnego z rzekomem „tuszowaniem“ nadużyć w Łazienkach miejskich, lecz obejmuje całokształt gospodarki Gminy i **Klimatyki** i została zarządzona w związku z objęciem urzędowania w Klimatyce przez burmistrza Gminy Zakopane, że w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych żadnych dochodzeń się nie przeprowadza, że wybory do Rady Miejskiej zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującemi przepisami i żaden protest przeciw wyborom nie wpłynął, że wreszcie wybory zostały przeprowadzone pod kierunkiem zast. Komisarza Rządu dla Gminy i Uzdrowiska p. ppłk. Tadeusza Piątkiewicza, jako komisarza wyborczego.

13) Nieprawdą jest, że Starosta nowotarski i jego zastępca za przedstawienie p. Wojewodzie wniosku na oddanie steru Komisji Klimatycznej naczelnikowi Gminy mają być przeniesieni, oraz, że ma być ustanowiony w Uzdrowisku Komisarz Rządowy w osobie emeryt. generała p. Marjusza Zaruskiego, który między innemi miałby za zadanie przeprowadzić realizację planu regulacyjnego m. Zakopanego, —

natomiast prawdą jest, że o wspomnianych wyżej przesunięciach nic nie wiadomo, że wykonanie planu regulacyjnego, zaniedbane przez

dotychczasowy Zarząd Uzdrowiska, dzięki energicznym wystąpieniom obecnej Zwierzchności Miejskiej, zostało rozpoczęte i że prace w tym kierunku są w pełnym toku.

Powołując się na art. 33 cytowanego na wstępie Rozporządzenia o prawie prasowem, proszę o bezzwłoczne i bezpłatne nadesłanie mi numeru pisma, w którem sprostowanie powyższe zostanie umieszczone.

Burmistrz
(—) Winnicki.

Sport w Zakopanem.

Protokół z posiedzenia Komitetu Imprez Sportowych w dniu 5 listopada 1929 r. w Urzędzie Miejskim.

Obecni: pp. dyr. Jamontt, burm. Winnicki, dyr. Krzeptowski, kom. Gawlik, Ign. Bujak, dyr. Cybulski, płk. Wagner, płk. Piątkiewicz, nacz. Kmiotek, red. Siemianowski, E. Listowski, dr. Majerski, Szyszyłowicz, Władysław Gąsienica, Stanisław hr. Drohojowski. — Przewodniczy p. dyr. Jamontt.

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto z uwzględnieniem wyjaśnienia p. dyr. Krzeptowskiego, iż. Dyrekcja związana jest przy udzielaniach subwencyj nie statutem, lecz stosownemi uchwałami, gdyż statut przewiduje jedynie rozdział zysków.

P. Jamontt zdaje sprawozdanie z odbytej w Krynicy konferencji sportowej z udziałem reprezentantów Związków Sportowych i stwierdza, iż po uwzględnieniu całkowitem postulatów Zakopanego, został ustalony w grubszych zarysach program dla Zakopanego i Krynicy na przeciąg całego sezonu zimowego.

Po poczynieniu koniecznych uzupełnień i uwzględnieniu wniosku p. red. Siemianowskiego co do stworzenia strzelnicy z broni małokalibrowej już w sezonie zimowym — program dla Zakopanego przedstawiał by się następująco:

Grudzień:
26: Jubileusz P. Z. N. (Walny Zjazd).
27, 28: Jubileuszowe Konkursa Skoków.
28: Bankiet P. Z. N.
29: Poświęcenie i otwarcie Stadjonu Sportowego.

Styczeń:
1: Bieg sztafetowy 5×10 o mistrzostwo PZN.
2, 3: Międzynarodowy pokaz jazdy figur. na łyżwach.
4: Międzynarodowy konkurs skoków narciarskich.
5, 6: Zimowe zawody strzeleckie o mistrz. Zakopanego.
10, 11, 12: Turniej hockeyowy (druż. Kraków, Krynica, Cieszyn i Zakopane).
15: Dzień otwarcia zawodów hippicznych, Skjöringów i Ski-Skjöringów.
16, 18, 19: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
20: Zawody Bobslejghowe.
21, 22: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
23: Bieg narciarski 30—40 klm.
25: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
25, 26: Narciarskie mistrzostwo okręgu Podhal.
28, 29: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
30: Rajd konny do Czorsztyna.
31: Gymkhana samochodowa na Stadjonie sport.

Luty:
1: Zawody narciarskie dla młodzików.
2, 4, 6: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
7, 8, 9: Międzynarodowy turniej Hockeowy.
10, 11, 12, 13: Zawody hippiczne, Skjöringi i Ski-Skjöringi.
11—16: Międzynarodowe zawody narciarskie o mistrz. Polski.
14, 15: Pokaz jazdy figurowej łyżwiarzy Polsk.
21: Gymkhana motocyklowa na Stadjonie sport.
22, 23: Międzyklubowe zawody narciarskie.
26, 27: Zawody strzeleckie o mistrzostwo Tatr.

Marzec:
1, 2: Bieg tatrzański.
8, 9, Dowolne zawody.

Nadto od dnia otwarcia czynne będą ślizgawka i strzelnica codziennie w godzinach poza imprezami na Stadjonie.

W dalszym ciągu p. Jamontt informuje o powstałym w Krynicy projekcie wydania przez Zw. Zw. Sportowych specjalnego pisma na zimę, któreby wyszło w dniach 10 grudnia, 10 stycznia, 10 lutego i 10 marca w ilości po 5.000 egzempl. w ozdobnym formacie o treści dotyczącej sportów zimowych, Krynicy i Zakopanego.

Warunki udziału proponowane są następujące: Zw. Zw. Sportowych subwencjonuje wydawnictwo to kwotą 4.000 zł, w tejże wysokości przystępują Krynica i Zakopane, otrzymując po dwie stronice inseratowe, a nadto po 500 egz. każdego numeru do sprzedaży na własny rachunek.

Wywiązuje się dłuższa dyskusja, w której p. red. Siemianowski wyraża przekonanie, iż wydawnictwo to w stosunku do kosztów nie odegra tak ważnej roli propagandowej i zwraca uwagę, iż celowszem byłoby wejść w porozumienie z pismem „Zakopane“ co do odpowiedniej treści propagandowej i rozsyłania numerów tych gratisowo, a to ze względu na celowość propagandy i tańsze koszta.

P. Cybulski uważa, że koszta wydawnictwa według obliczeń Zw. Zw. Sportowych są zbyt wysokie.

Po przeprowadzonej dyskusji, w której zabierali głos pp.: dyr. Krzeptowski, Bujak, Siemianowski, płk. Piątkiewicz, Jamontt i Cybulski uchwalono przystąpić do wydawnictwa, zwłaszcza, iż p. hr. Drohojowski zdeklarował kwotę 1.000 zł na ogłoszenia do 4-ch numerów Czorsztyna, a nadto p. Bujak imieniem Zarz. Głównego i Oddziału PTT. kwotę 200 zł. Polecono jednak przeprowadzić Prezydjum pertraktacje co do ewent. zmniejszenia udziału w wydawnictwie, oraz zastrzeżono wielkość treści opisowej Zakopanego i Czorsztyna oraz prawo korekty.

W dalszym ciągu p. Jamontt przedstawia koszta związane z organizacią Zawodów Hockeyowych i pokazów jazdy figurowej, co do których w każdym poszczególnym wypadku zawodnicy muszą otrzymać zwrot kosztów podróży, mieszkanie i utrzymanie w dniach zawodów. Mimo zbyt wysokich kosztów uchwalono Zawody i Pokazy organizować.

Zdając sprawozdanie z prac wykonanych dotychczas, p. Jamontt porusza sprawę trudności, jakie powstały przy pertraktacjach o dzierżawę terenów, a zwaszcza na ślizgawkę.

Wywiązuje się dłuższa dyskusja, w której zabiera również głos obecny p. Władysław Gąsienica, jako członek Komitetu i właściciel części gruntu i oświadcza, iż sprawa dzierżawy będzie bardzo trudna do przeprowadzenia, a i ze swej strony również nie może udzielić zgody.

W dłuższem przemówieniu p. Jamontt wyjaśnia, iż Komitet zgadza się uiścić tytułem dzierżawy dość wysoką kwotę po 100 zł rocznie za morgę, co za trzy lata dzierżawy wynosi kwotę 300 zł za morgę, a nadto zapłacić jeszcze za czwarty rok dzierżawy, dając jednocześnie pełną gwarancję, iż grunt będzie doprowadzony do stanu pierwotnego, a o ile zajdzie potrzeba, unawożony preparatami azotowemi. Nadto p. burmistrz Winnicki oświadcza, iż za powyższe gwarancje Komitetu Gmina przyjmuje całkowitą odpowiedzialność nawet rejentalną. Wobec tego, iż p. Władysław Gąsienica nie wyraża swej zgody, p. dyr. Krzeptowski podejmuje się prowadzenia dalszych pertraktacyj.

Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek, dnia 12 bm. o godz. 6 po poł.

—:-:—

Posiedzenie Pol. Zw. Zw. Sportowych w Krynicy. W sobotę, dnia 2 bm. odbył się w Krynicy ziazd Komitetu sportowego Związku Związków Sportowych w sprawie ustalenia programu zimowych imprez sportowych na terenie Krynicy i Zakopanego. Obecni byli pp.: pułk. A. Bobkowski, Bujak Ignacy, dyr. Adam Laudyn-Chrzanowski, Fächer Stan., dyr. Jamontt Marjan, kpt. Roman Loteczko, Miecz. Majcher, inż. Nowotarski, Roman Nitribitt, dr. Polakiewicz, Scherautz, dr. Saysse-Tobiczyk, płk. Wagner. Obradom przewodniczył p. inż. Nowotarski, zastępujący uzdrowisko Krynicę. Po omówieniu sprawy Zjazdu lekarzy i dziesięciolecia Polsk. Zw. Narc., które to uroczystości mają się odbyć w okresie świąt Bożego Narodzenia w Zakopanem, ułożono dla obu tych miejscowości kalendarz imprez sportowych na cały okres sezonu zimowego. Na popołudniowem posiedzeniu referował p. przewodniczący sprawę wydawnictwa sportowego, które ukazałoby się 10 grudnia br., 10 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1930 r., w nakładzie 20 tysięcy egzemplarzy, koszta zaś tego wydawnictwa wynosiłyby 12.000 zł, które pokryć mają po jednej trzeciej Polski Zw. Narciarski, Krynica i Zakopane. Dalsze obrady toczyły się nad rozkładem jazdy pociągów do Zakopanego i do Krynicy w czasie sezonu zimowego i uproszono p. pułk. Bobkowskiego, aby zechciał w Ministerstwie Komunikacji przedłożyć i uzyskać aprobatę jak najkorzystniejszego rozkładu jazdy pociągów dla tych uzdrowisk.

Kronika.

Ważne postanowienie. We wtorek 5 b. m. na konferencji z starostą nowotarskim p. Skaleckim ustalono zasady stosunku władz nadzorczych, a przedewszystkiem sanitarnych, do tutejszych pensjonatów. Ustalono więc przedewszystkiem, że przy udzielaniu koncesyj wymagania władz iść będą ściśle po myśli ustawy uzdrowiskowej, a nie indywidualnych poglądów i wymogów osób przeprowadzających lustracje, które nieraz wymagały znacznie więcej, jak tego domagała się ustawa. Ustalono dalej, że starostwo nie będzie nikomu wydawało koncesyj bez przedłożenia przy podaniu o nią zatwierdzonego planu budowy i konsensu na zamieszkanie. W sprawie tynkowania domów ustalono, że tynkowaniu podlegać mają tylko bezwzględnie tego wymagające, czy to ze względów sanitarnych, czy estetycznych budowle. W każdym razie wyniki konferencji wtorkowej idą po myśli właścicieli pensjonatów i powinny być z zadowoleniem przez zainteresowanych przyjęte.

Powyższa konferencja została wywołana uchwaleniem na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej naglego wniosku, zgłoszonego z inicjatywy radnych reprezentantów przemysłu uzdrowiskowego w sprawie zbyt daleko posuniętej gorliwości władz „europeizowania“ w czambuł wszystkich will pensjonatowych, bez liczenia się z finansowemi możliwościami.

Nekrologja. W niedzielę, 3 listopada, zmarł po dłuższej chorobie długoletni obywatel Zakopanego, s. p. Tytus Grzymała-Siedlecki. Ś. p. Zmarły cieszył się dla prawości charakteru wielką sympatją i pozostawia po sobie szczery żal swych licznych przyjaciół.

Burza z grzmotami. W niedzielę, dnia 3 listopada w godzinach wieczornych przeszła nad Zakopanem burza elektryczna. Co kilka minut przerywały ciemności nocy jaskrawe błyskawice, a parokrotne i silne grzmoty przypomniały nam ubiegłe lato.

Grzyby uciekają. Zbieracze grzybów zauważyli tej jesieni niezwykle ciekawą rzecz. Oto okazuje się, że grzyby uciekły z dolnych partyj lasów i na ich obszarze należą do rzadkości — natomiast niezwykle obficie pojawiły się niemal u samych stóp Tatr w najwyższych partjach leśnych, gdzie ich wogóle dotąd niemal zupełnie nie było. Co na to przyrodnicy?

Przeciw pijaństwu. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 14 października, uchwaliła Rada na wniosek p. Bäckera, wychodząc z założenia, że obecny stan pogorszenia się stosunków bezpieczeństwa w Zakopanem jest w pierwszym rzędzie wynikiem nadmiernie rozwiniętego pijaństwa, uchwala zwrócić się do Władz z prośbą o ścisłe stosowanie postanowień ustawy antyalkoholowej, a w szczególności o przestrzeganie zakazu podawania napojów alkoholowych w soboty i niedziele, oraz zmniejszenie ilości wyszynków. Jednocześnie, Rada uchwaliła zwrócić się do miejscowego Towarzystwa Antyalkoholowego oraz innych towarzystw oświatowych i kulturalnych z prośbą o wszczęcie energicznej propagandy antyalkoholowej. Notując tę uchwałę z całem uznaniem dla wnioskodawcy i Rady miejskiej, rezerwujemy sobie na przyszłość zabranie głosu w tej tak ważnej sprawie, gdyż ze względu na charakter uzdrowiskowy Zakopanego i gości sezonowych, kwestja walki z alkoholizmem musi u nas być traktowana z innego, jak w każdem mieście o stałej ludności, punktu widzenia, a tem samem jest niezmiernie trudna do ujęcia w szablonowych ramach ustawy.

Klub Dyskusyjny. W sobotę, dnia 9 listopada, wygłosi w Klubie Dyskusyjnym prof. Artur Seelieb odczyt pod tytułem: „Czy i dlaczego należy oszczędzać?“

Podziękowanie. Wydział Miejsc. Koła Z. I. R. P. w Zakopanem składa serdeczne podziękowanie p. Gustawowi Kirschnerowi za dobrowolny datek w kwocie 10 zł na rzecz powyższego Związku, zamiast światła na groby. Przewodniczący: J. Sojka m. p., sekretarz: Z. Kopeczny m. p., skarbnik: J. Rykała m. p.

Zakopane ku czci poległych. W dzień Wszystkich Świętych ludność Zakopanego oddała w uroczysty sposób hołd i cześć pamięci poległych i umarłych za Ojczyznę. O godzinie 5 po poł. zebrał się tłum ludzi pod pięknie udekorowanym pomnikiem Jagiełły, nad płytą Nieznanego Żołnierza, na której złożono wieńce od miasta Zakopanego i od Zw. Ofic. Rezerwy. Po przemówieniu o szarym żołnierzu p. dyr. majora Dobrodzickiego utormował się pochód wszystkich miejscowych organizacyj b. wojskowych i licznego zastępu publiczności, który udał się naprzód na stary cmentarz, gdzie udekorowano wieńcem od Legjonu Śląskiego grobowiec i pomnik Powstańców z 1863 roku. Po przemówieniu gen. M. Lindy pochód przeszedł na nowy cmentarz i tam zgrupowano się przy grobie i pomniku Legjonistów. Nad grobem tym przemówił sekretarz urzędu pocztowego p. Gryglewski, a Związek Legjonistów i męska Szkoła powszechna złożyły wspaniałe wieńce. Od grobu Legjonistów udano się na ogólny cmentarz wojskowy na nowym cmentarzu gminnym. Nad grobami poległych w wielkiej wojnie przemówił p. prof. Szumański, a wieńce złożyli: Związek Legjonistów i żeńska Szkoła Powszechna. Uroczystości żałobne, poświęcone bohaterom walki o Niepodległość Ojczyzny, wypadły nadzwyczaj poważnie i uroczyście.

Dzień oszczędnościowy. Dzień 31 października poświęcony był propagandzie oszczędności, którą na terenie Zakopanego prowadził tut. Bank Podhalański. Propaganda oszczędności zasadzała się na rozlepieniu po ulicach miasta plakatów, rozrzuceniu ulotek, wywieszeniu na Krupówkach dużego transparentu i t. d.

„Widma“ Moniuszki. Niestrudzony i dzielny propagator i organizator muzyki, a przedewszystkiem śpiewu chóralnego na terenie Zakopanego, p. prof. Mistrzyk, przygotował na dzień poświęcony pamięci zmarłych wspaniałe misterjum Moniuszki, osnute na tle nieśmiertelnych „Dziadów“ mickiewiczowskich p. t. „Widma“. Wykonanie „Widm“ przez „Echo tatrzańskie“ stało, jeżeli się uwzględni warunki miejscowe, na bardzo wysokim poziomie. Główną rolę — Guślarza — odtworzył bardzo dobrze, wykazując duże wartości głosowe i dramatyczne, p. Roman Gabryszewski. Publiczności było naogół dużo — nie dopisała jednak nasza śmietanka, a szkoda, bo wystawienie „Widm“ mogłoby ją było przekonać, że można i własnemi siłami wiele zrobić, jeżeli do pracy przystępuje się z zapałem i wiarą. P. prof. Mistrzykowi należą się słowa uznania i zachęty do dalszej pracy nad szerzeniem kultury muzycznej wśród najszerszych sfer Zakopanego.

Lista gości

za czas od 31 października do 6 listopada 1929.

Altman Sender, Piotrków, Dworek.
Abrutinowa Mina, Łódź, Orawa.
Abramowiczowa Antonina, Warszawa, Kamieniec.
Beeckman Henryk, Warszawa, Morskie Oko.
Bettman Fl., Ameryka, Bristol.
Benis Ludwik, Siemianowice, **Radowid.**
Białas Tomasz z ż., Lwów, Staszeczkówka.
Białas Wilhelm, Siemianowice, Ślązaczka.
Borzęcki Zygmunt, Kraków, **Radowid.**
Bohdanowicz Antoni, Białostockie, Polic. Dom Zdr.
Ciepiela Tadeusz, Brzęczkowiec, **Radowid.**
Cyprysiński Włodzimierz, Schodnica.
Chrzanowska Zofja, Grodzisk, Nosal.
Chrzanowski Władysław, Równe, Polic. Dom Zdr.
Chmielnicki Daniel, Kowel, Carmen.
Czerwińska Walerja, Ostrów Kiel., Szpital Klim.
Czerwińska Michalina, Januszowice, Sanat. Naucz.
Dabrowski Henryk, Lublin, **Radowid.**
Dziatkiewicz Bronisława, Sieciechów, S. Hawranka.
Dziukowa Ludwika, Wilno, Modrzejów.
Dziók Franciszek, Frysztak, Staszeczkówka.
Dzierżanowski Edward, Warszawa, Zacisze.
Dobrzyńska Stanisława, Warszawa, Nosal.
Dobrzyńska Leokadja, Krynica, **Warszawianka.**
Doubrawa Jeremjasz, Dubno, Eden.
Estreich Stanisław z ż., Lublin, Albion.
Erhardt Franciszek, Lwów, Polic. Dom Zdr.
Gajochówna Anna, Lwów, Kokosówka.
Gajewski ks. Wład., Warszawskie, Księżówka.
Gamzówna Małgorzata, Siemianowice, Nosal.
Gabor Edmund, Śląsk, Ślązaczka.
Gawlikowski Alfred, Przemyśl, Sanat. Nauczyc.
Gedrojć Antoni, Wilno, Szpital Klimat.
Germain Zofja, Lwów, **Marilor.**
Gelbtuch Jakób, Skawina, **Warszawianka.**
Gil Józef, Wola Raniżowska, Szp. Klimat.
Godlewska Jadwiga, Kraków, Zakrzówek.
Gorzawski Roman, Siemianowice, Cieszynianka.
Górecka Helena, Kraków, SS. Sercanki.
Górska Gabrjela z s., Warszawa, Gladys.
Gruber Majer, Dobrotwór, Dworek.
Gruszczyńska Petronela, Sienno, Margot.
Hamburger Marja, Radom, Sanato.
Hollauch Stanisław, N. Targ, Wierchy.
Hołyński Stefan z ż., Warszawa, **Biały Dom.**
Iwanicka Marja, Lwów, **Warszawianka.**
Janikowski Joachim z r., Berlin, Zacisze.
Jasieński Bolesław z r., Łódź, **Radowid.**
Jaeschke Ludwik, Krylów, Sanat. Nauczyc.
Kapper Erich z ż., Sobódka, **Warszawianka.**
Knappe Helena, Łódź, **Warszawianka.**
Karzewski Jan, Warszawa, Oaza.
Klecka Anna z s., Łanki, H. Europejski.
Kempa Róża, Knurów, Nosal.
Kwiatkowska Wacława, Warszawa, Zacisze.
Korkozowicz Jan, Brześć, Sanat. Wojskowe.
Kokoszkiewicz Miecz., Warszawa, **Warszawianka.**
Knopfowa Józefa, Sokal, Kasprusie 22.
Kobakówna Ewa z r., Lwów, Kokosówka.
Kozłowski Stanisław, Warszawa, **Warszawianka.**
Korczewska Ada, Kraków, Staszeczkówka.
Kozłowski Władysław, Lwów, Bohdanówka.
Kobierzycka Janina, Lwów, SS. Sercanki.
Kuna Stanisław, Nowa Wieś, Jasna Pani.
Kuźmiczówna Feliksa, Jedlonka, Odrodzenie.
Laniecki Zygmunt, Warszawa, Sanato.
Lebiedziewicz Aleks., Wilno, Szpital Klimat.
Lisicka Emilja, Kraków, Bagatela.
Liebert Helena, Toruń, **Marilor.**
Malecha Florjan, Rożdżeń, Nosal.
Maksowa Zofja, Katowice, Cieszynianka.
Marczuk Filip, Wyśmianka, Tadzikówka.
Michalski Jan, Leszno, Czerw. Krzyż.
Michalikowa Bronisł., Chrzanów, Staszeczkówka.
Morakówna Genowefa, Grodziec, Odrodzenie.
Mojak Teodor, Włodzimierz, Sanat. Nauczyc.
Niedzielski Stefan, Tarnów, Jasna Pani.
Nirnzee Ernest, Warszawa, **Krywań.**
Nowicki Władysław, Straszydle, Morskie Oko.
Nosowicz Edward, Warszawa, Dom Wycieczkowy.
Nowakowska Stanisława, Sochaczew, Sanat. Naucz.
Ostowski Dr. Marjan, Pleszew, Halka.
Ostrowski Jan, Łódź, Sanat. Nauczyc.
Olechowa Marja, Lwów, Bohdanówka.
Prażmowski Józef, Katowice, Cieszynianka.
Pagani Ewa, Warszawa, Wrzos.
Pagani Beatrice, Warszawa, Wrzos.
Piętkiewiczówna Wanda, Pełkin, Odrodzenie.
Piotrowicz Piotr, Wilno, Szpital Klimat.
Piotrowska Jadwiga, Lwowskie, Sienkiewicza 7.
Piotrowski Aleksander, Radom, Baszta.
Poćwiardowski Bolesław, Lubiewo, Władysławka.
Prochaska Paweł, Pardubice, Złotogłów.
Przystaś Adela, Wiśniowa, Szpital Klimat.
Rak Franciszek, Łaszkowiec, Pomoc Bratnia.
Rapaport Dr. Józef z ż., Kraków, Hp. Gewontem.
Rizant Izrael, Kraków, Krupówki, Still.
Rowid Dr. Henryk z ż., Kraków, Poraj.
Roman Mieczysław, Lwów, H. Europejski.
Rumiński Aleksander, Łęczyca, **Mila.**
Ruszyński Antoni z ż., Kijewo, **Warszawianka.**
Sawicka Genowefa, Piastów, Odrodzenie.
Sapieżyna ks. Teresa, Kraków, **Radowid.**
Salomonowa Regina, Lwów, **Carlton.**
Skąpska Halina, Kraków, **Krywań.**
Sentek Tadeusz, Kraków, Pomoc Bratnia.
Siedlecki Stanisław, Lwów, **Radowid.**
Skibniewski Wacław, Szczucin, **Krywań.**
Siudy Franciszek z c., Rzeszów, Olimpjada.
Słobodzian Antoni, Kolędziany, Szpital Klimat.
Sokół Stanisław, N. Targ, Wierchy.
Sobczakówna Helena, Warszawa, Tadzikówka.
Szatkowska Marja, Kraków, Czerw. Krzyż.
Szabrański Kazimierz, Pawłów, Ślązaczka.
Szytas Antoni, Wilno, Szpital Klimat.
Schimmer Dr. Seweryn z ż., Chrzanów, **Wersal.**
Szczurkówna Zofja, Nowy Sącz, Krupówki 74.
Szewczuk Marjan, Huszew, Modrzejów.
Statter Adolf z siostrą, Kraków, Tadzikówka.
Tabinowa Marja z c., Michałów, Cieszynianka.
Telszewski Józef, Kielce, Alfa.
Tlotka Franciszek, Nowa Wieś, Ślązaczka.
Trojan Bohdan, Lubelskie, Sanato.
Tustanowski Jan, Trzebinia, Staszeczkówka.
Turski Wł., Zakopane, Biały Dworek.
Tyc Stanisław, Płock, Laura.
Uzdowska Marja, Złoczów, Baszta.
Urbanowicz Zofja, Warszawa, Reduta.
Waśniewska Stanisława, Warszawa, Morskie Oko.
Wajdowa Marja, Trzebinia, Staszeczkówka.
Wasiutowa Wanda, Sanoczany, Sanat. Nauczyc.
Wehrstein Jan, Krechowice, Hp. Gewontem.
Wesołowska Marja, Poznańskie, Sanato.
Widerski Leonard z ż., Warszawa, Mirabella.
Wiatr Wilhelm, Warszawa, H. Sport.
Witelski Ksawery z ż., N. York, **Krywań.**
Wiśniowska Marja, Czeladź, Zamieć.
Wiktorowiczówna Wł., Wólka Kl., San. Nauczyc.
Wróblewska Janina z m., Francja, Sercanki.
Wójcicka Helena, Warszawa, Krysia.
Zalotowa Agata, Przemyśl, Dr. Kasprow., J. Żegleń.
Zebischowa Wiktorja, Pułtusk, Sanat. Wojsk.
Ziemiańska Marja, Gostyń, San. Łotockiego.
Ziegler Franciszek, Katowice, Nosal.
Zwolińska Krystyna z c., Łuck, Władysławka.
Żurakowska Zofja, Warszawa, Łunka.
Żmudziński Wład., Inowrocław, Staszeczkówka.

INFORMATOR

a) Dział adresowy:
Urzędy i instytucje:

Urząd gminny, ul. Krupówki, „Bazar Polski".
Zarząd Uzdrowiska, Rynek.
P. Starosta Powiatowy przyjmuje we wtorki między godz. 10 a 12 przed południem w biurze Zarządu Uzdrowiska.
Komisarjat Pol. Państw., Rynek.
Urząd Parafialny, ul. Krupówki, obok kościoła paraf.
Lekarz klimat., Dr. Mastalerz, Biuro lekarza w Zarządzie Uzdrowiska, Rynek.
Biuro meldunkowe w Zarz. Uzdr., Rynek.
Szpital Klimatyczny, ul. Szpitalna.
Stacja Ratunkowa Zarządu Uzdrowiska w Zakopanem — Szpital Klimatyczny — telef. Nr. 444.
Tatrz. Ochotn. Pogot. Ratunkowe, ul. Krupówki, dworzec P. Tow. Tatrz.
Komenda Garnizonu, Zakopane, w Sanatorjum Wojsk. im. Marsz. J. Piłsudskiego.
Biuro meldunkowe dla osób wojskowych: na Posterunku Żandarmerji — ul. Chramcówki, willa „Wojtuś".
Urząd Pocztowy i Telegraficzny, Krupówki 22.
Dworzec Samochodowy, ul. Krupówki, obok restauracji Karpowicza.
Pol. Towarz. Tatrzańskie, ul. Krupówki, „Dworzec Tatrzański".
Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, Krupówki, obok dworca Tatrzańskiego.
Dr. Włodzimierz Jasiński, notarjat, Krupówki 39.
Sekretarjat Gremjum Właśc. Pensj., ul. Witkiewicza 1 — godziny urzędowania od 4—6 po południu (16—18). Tel. 308.
Państwowy nadzór lasów tatrzańskich — inż. M. A. Liberak, ul. Chałubińskiego, willa „Liberaków".

Adwokaci:

Dr. Stanisł. Aulich, Krupówki 45, tel. 447 — naprzeciw M. Oka, za „Bazarem Polskim".
Dr Józef Bulanda, ul. Ogrodowa, Willa „Jaśka" za pocztą, tel. 407.
Dr Józef Diehl, delegat Izby adwokackiej, ul. Sienkiewicza, willa „Chochlik", tel. 417, przyjmuje od 4—6 po południu.
Dr Bertold Fass, ul. Krupówki 27, dom Fr. Bachledy Curusia, tel. 404.
Dr Franciszek Kowalski, Krupówki 26, dom Bogdańskiej.
Dr. Stanisław Wierzbicki, Krupówki 18, tel. 245.

Informator Nowotarski:

Dr. Franciszek Bahr, adwokat w Nowym Targu, Rynek, tel. 58.

b) Dział ogłoszeniowy:

Apteki:

„Pod Opatrznością Boską", ul. Witkiewicza.
III Apteka, B. Masłowskiego, Chramcówki, tel. 246
Najstarsza Apteka „Pod Białym Orłem", F. Tabeau, Krupówki, obok Trzaski.

Fotograficzne Zakłady:

Kępińska Jadwiga, Krupówki 27, dom Fr. Curusia. Przyjmuje roboty amatorskie.
H. Schabenbeck, Krupówki 57. Tel. 136. Przyjmuje roboty amatorskie. Skład przyborów.

Krawcy:

„Sport", Krupówki 49 (P. Lal i F. Mizia).
Ludw. Willinger, Krupówki 51, w podw., tel. 548.

Towary bławatne:

O. Kretschmer, Krupówki 74.

Galanterja, przybory do szycia i haftu:

Antoni Krzyżak, Krupówki, róg ul. na Rynek.
Mangel Maks, vis a vis Morskiego Oka (obuwie, trykotaże, bielizna, manufaktura), tel. 427.

Pamiątki, zabawki, art. sport.:

Bazar „Pod Góralem", Krupówki 49 (Instrumenty muzyczne).
„Teoptyga", M. Wojnar i Ska, Optyk, Krupówki 55, vis à vis rest. Karpowicza.
Pracownia art. rzeźb. T. Wieczorka, ul. Jagiellońska, Willa „Szopenówka".

Maszyny do pisania i szycia.

„Hydropol", Zakopane, Krupówki 74.

Rowery i przybory.

„Hydropol", Zakopane, Krupówki 74.

Artykuły wodociągowe.

„Hydropol", Zakopane, Krupówki 74.

Żarówki elektryczne i baterje.

„Hydropol", Zakopane, Krupówki 74.

Restauracje.

Restauracja Mieszczańska, St. Bielatowicz, ul. Zamoyskiego, obok Składnicy Towarowej.

Opony samochodowe.

„Hydropol", Zakopane, Krupówki 74.

Biura sprzedaży wil i parcel:

T. Siemianowski, obok poczty, tel. 327.
J. Kubiński, Krupówki 27, tel. 397.

Banki:

Bank Podhalański — Spółdzielczy, ul. Krupówki — własny gmach, vis a vis Poczty, tel. 401.

Cena ogłoszeń.

Za wiersz milimetrowy na I-ej stronie 60 gr, w tekście 45 gr, na ostatniej stronie 30 gr. Przy ogłoszeniach serjowych stosowne rabaty.

Prenumerata.

P. T. Prenumeratorów zamiejscowych uprasza się przekazywać prenumeratę przez P. K. O. Kraków, Nr. konta 409.650.

Adres Redakcji i Administracji: Zakopane — Składnica Gremjum pensjonatów, ul. Witkiewicza, telefon Nr. 308 — P. K. O. Kraków Nr. konta 409.650.

Wydawca: Związek Przyjaciół Zakopanego. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Maksymiljan Skibiński. Drukarnia P. Mitręgi w Cieszynie.